

Sygn. akt VII K 793/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Siedlcach VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Otulak - Centkowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Beata Grochowska

w obecności Prokuratora – L. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 19 lutego 2015r., 29 września 2015r., 17 listopada 2015r. w S.

sprawy **R. C.** syna J. i H.

urodzonego (...) w S.

**oskarżonego o to, że:**

w drugiej połowie kwietnia 2014 roku w miejscowości Z. gm. M., przywłaszczył powierzone mu mienie w postaci laptopa marki (...) C 855 – 12 M nr seryjny (...) wraz z zasilaczem i torbą o wartości około 1.500 zł na szkodę D. C. (1), przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary jednego roku pozbawienia wolności, będąc skazany przez Sąd Rejonowy w Łukowie, w sprawie sygn. akt II K 1180/12, za umyślne przestępstwo podobne,

**tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

**ORZEKA:**

I. oskarżonego **R. C.** uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 284 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, przy czym w miejsce zapisu „w drugiej połowie kwietnia 2014 roku” przyjmuje zapis, w dniu 22 kwietnia 2014 roku” i za to na podstawie art. 284 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. U. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) złotych, w tym podatek VAT stanowi kwotę 115,92 złotych z tytułu udziału w sprawie obrońcy z urzędu w osobie tego adwokata;

III. zwalnia oskarżonego od opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych, przejmując te ostatnie na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 22 kwietnia 2014r R. C. przyjechał do mieszkającego wraz z rodziną w m. Z. wujka D. C. (1). Przewiózł go tam K. Ł. (1), którego tego samego dnia poznał w M.. Drugim z pasażerów był kolega kierowcy - A. C. (1). R. C. przedstawił się im jako Ł..

R. C. wysiadł z samochodu i udał się do domu D. C. (1), gdzie poprosił go o pożyczenie laptopa aby móc napisać CV do pracy. D. C. (1) zgodził się i wręczył mu torbę, w której znajdował się laptop marki T. (...) o numerze seryjnym (...) wraz z zasilaczem, o wartości łącznej około 1.500 złotych. R. C. wyszedł z domu, wszedł do samochodu, po czym zapytał K.

Ł. (1) czy nie chciałby kupić znajdującego się w torbie laptopa za kwotę 800 złotych. Dodał, że jest jego właścicielem i potrzebuje pieniędzy. Kierowca nie był zainteresowany. Na prośbę R. C. pojechali więc do S., do lombardu. W międzyczasie poprosił on K. Ł. (1) aby wystawił laptopa na swoje nazwisko, ponieważ – jak tłumaczył - nie posiada przy sobie dokumentów. Mężczyzna zgodził się i w lombardzie przy ulicy (...), po sprawdzeniu, że sprzęt nie pochodzi z kradzieży, przekazał swoje dokumenty i podpisał umowę pożyczki z przewłaszczeniem na zabezpieczenie pożyczki i przechowaniem, otrzymał kwotę 600 złotych, którą przekazał R. C.. Następnie zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami pojechali na stację paliw, gdzie R. C. zapłacił około 30 złotych za paliwo. Rozstali się w M..

Jakiś czas później, K. Ł. (1) jadąc samochodem przez M. został zatrzymany przez R. C.. Mężczyzna poprosił go o zwrot dokumentu z lombardu oraz dokonanie zapisu o zrzeczeniu się na jego rzecz praw do pozostawionego sprzętu. K. Ł. (1) spełnił prośbę.

W międzyczasie D. C. (1) upominał się o zwrot sprzętu ale R. C. odmawiał, tłumacząc, że nie napisał jeszcze CV. Po jakimś czasie przyjechał do niego oznajmiając, że został napadnięty i okradziony z pożyczonych rzeczy, a dokonali tego bracia jego żony. Nie zgłosił się na Policję bo – jak tłumaczył – miał obawy przed organami ścigania. Jakiś czas później powiadomił D. C. (1), że sprzęt znajduje się w lombardzie przy ulicy (...) w S.. D. C. (1) w dniu 16 czerwca 2014r powiadomił policję. Tego samego dnia funkcjonariusz K. w S. odebrał od E. C., pracownika lombardu przy ulicy (...) w S. należący do D. C. (1) laptop wraz z ładowarką i torbą.

R. C. był w przeszłości wielokrotnie karany.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- zeznań świadków: D. C. (k.141v-142v,2-3,6v,23v-24),K. Ł. (k.142v-143v,14-16v), A. C. (k.186v,102w-103v)

- dowodów pochodzących z nieosobowych źródeł dowodowych wymienionych na k.202v

Oskarżony **R. C.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym zaprzeczył, aby pożyczył od wujka D. C. (1) laptop oraz by ten kontaktował się z nim w tej sprawie.

Przed Sądem odmówił składania wyjaśnień, potwierdzając te, które złożył uprzednio.

W toku postępowania przygotowawczego, wywołano opinię sądowo – psychiatryczną, z której wynika, że u R. C. rozpoznano upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim z tendencją do zachowań dys socjalnych, jednakże w odniesieniu do zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność do zrozumienia jego znaczenia oraz pokierowania swym postępowaniem.

Opinię tę, jako sporządzoną przez osoby dysponujące odpowiednią wiedzą a do tego nie związane ze stronami procesu, Sąd włączył do grona dowodów obiektywnych.

W ocenie Sądu, stanowisko R. C. i jego wyjaśnienia nie zasługują na wiarę, ponieważ przeczą im pozostałe zebrane w sprawie dowody, uznane za wiarygodne. W ich kontekście są jedynie nieudolną próbą uniknięcia odpowiedzialności za to co zrobił.

I tak, z zeznań **D. C. (1)** wynika, że przywłaszczone przez oskarżonego rzeczy – laptop wraz z ładowarką i torbą stanowiły jego własność, na ich zakup otrzymał dofinansowanie. R. C. pożyczył od niego ten sprzęt w kwietniu 2014r po to aby napisać CV. Laptop i ładowarka zapakowane były w torbę. Oskarżony przyjechał wówczas do niego samochodem osobowym i nim odjechał. Dłuższy czas nie zwracał rzeczy w związku z czym upominał się o nie ale bezskutecznie. Po jakimś czasie oskarżony najpierw oznajmił mu, że został napadnięty a jego rzeczy utracił, po czym zmienił wersję twierdząc, że znajdują się one w lombardzie przy ul (...) w S..

Zeznania D. C. (1) pozostają w związku z tym co zeznał w sprawie **K. Ł. (1)**. Świadek przyznał, że tego dnia w którym poznał oskarżonego przedstawiającego się wówczas jako Ł., na jego prośbę zawiózł go najpierw do wujka

mieszkającego w miejscowości Z. a stamtąd do lombardu w S.. W miejscowości Z. oskarżony wysiadł przy jednej z posesji, a gdy wrócił do samochodu miał torbę a w niej laptop, który chciał sprzedać za kwotę 800 złotych. Świadek nie był nim zainteresowany, w związku z czym na prośbę oskarżonego pojechali do lombardu w S.. W pierwszym zaferowana kwota była dla oskarżonego zbyt niska, więc na jego prośbę pojechali do kolejnego, przy banku. W międzyczasie mężczyzna poprosił też o wystawienie sprzętu na swoje nazwisko, tłumacząc się brakiem dokumentów. Gdy w lombardzie potwierdzono, że sprzęt nie jest kradziony, spełnił prośbę oskarżonego, po czym przekazał mu otrzymaną kwotę, z której zgodnie z umową zapłacił on za paliwo. Ponownie spotkali się po około tygodniu, również przypadkowo w M.. Na prośbę oskarżonego świadek zwrócił mu „karteczkę” z lombardu z oświadczeniem o zrzeczeniu się zastawionych rzeczy. Świadek przyznał, że oskarżony nie pytał go o dokładne dane adresowe ale wiedział, że jest mieszkańcem M., oddalonych od miejscowości Z. zaledwie o 1,5 km.

Zeznania K. Ł. (1) znajdują potwierdzenie w tym, co w sprawie zeznał jego kolega **A. C. (1)**. Świadek analogicznie opisał okoliczności, w jakich poznali oskarżonego. Przyznał, że prosił o podwiezienie go do m. Z. mówiąc, że ma tam „do odebrania od znajomego czy od kogoś z rodziny jakiegoś laptopa”. K. Ł. (1) zgodził się i faktycznie z jednej z posesji w tej miejscowości oskarżony przyniósł w torbie laptopa, którego chciał sprzedać. Obiecał zapłacić za paliwo więc K. Ł. (1) zgodził się jechać do lombardu w S.. Z dalszej części zeznań świadka wynika i to, że dopiero w drugim z lombardów zostawił sprzęt a pomógł mu w tym K. Ł. (1), bo oskarżony mówił, że nie ma przy sobie dokumentów. Potem kolega oddał mu otrzymane w lombardzie pieniądze a w zamian otrzymał 20 lub 30 złotych na paliwo.

Zeznania świadków Sąd uznał za wiarygodne, nie znajdując obiektywnych podstaw do ich dyskwalifikacji. Niewątpliwie łączą się one i uzupełniają, tworząc opis zdarzenia będącego przedmiotem postępowania. Sąd nie stwierdził aby ich treść świadczyła o nieszczerości i stronniczości świadków.

Pozytywnie Sąd ocenił też dowody pochodzące z nieosobowych źródeł dowodowych.

I tak, faktura VAT nr (...) z dnia 10.05.2013r wraz z poczynioną na odwrocie dokumentu adnotacją, potwierdza zeznania pokrzywdzonego zarówno co do własności wymienionych w nim rzeczy, jak i sposobu ich zakupu. Protokół zatrzymania rzeczy z dnia 16.06.2014r, potwierdza z kolei odebranie przywłaszczonych na szkodę D. C. (1) rzeczy z lombardu, znajdującego się przy ul. (...) w S.. Umowa pożyczki z przewłaszczeniem na zabezpieczenie pożyczki i przechowaniem z dnia 22.04.2014r zawarta pomiędzy K. Ł. (1) jako pożyczkobiorcą a firmą (...) z/s w S. przy ul. (...) jako pożyczkodawcą dowodzi prawdziwości wersji prezentowanej przez świadków K. Ł. (1) i A. C. (1) a także pokrzywdzonego. Dane o karalności oskarżonego wraz z wyrokiem Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 12.02.2013r. w sprawie II K 1180/12 i informacją o odbyciu kary, potwierdzają uprzednią karalność R. C. i powrót do przestępstwa w rozumieniu art. 64 §1 kk, bowiem w/w wyrokiem, za czyny z art. 91§1kk, art.279§1kk, art.278§1kk w zb. z art.278§5kk w zb. z art. 275§1kk w zw. z art. 11§2 kk, art.278§1kk w zw. z art. 91§1kk, art. 278§1kk oraz art.193 kk w zw. z art. 91,§1kk został skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 12.03.2013r do 17.10.2013r kiedy został warunkowo zwolniony postanowieniem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 9.10.2013r. Na poczet tej kary zaliczono okresy pozbawienia wolności od 13.07.2012r do 14 lipca 2012r, od 8.08.2012r. do 9.08.2012r., od 13.08.2012r. do 14.08.2012r., od 17.08.2012r. do 17.08.2012r. i od 20.08.2012r do 15.01.2013r

Tak zebrany i oceniony materiał dowodowy nakazał Sądowi uznać oskarżonego za winnego czynu zarzucanego mu a/o ze zmianą dotyczącą daty czynu, ponieważ swym zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 284 § 2 kk. Dokonana przez Sąd korekta wiązała się z ustaleniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpało dyspozycję w/w artykułu w dniu, kiedy bezpośrednio po pożyczeniu od pokrzywdzonego rzeczy, bez jego zgody i wiedzy rozporządził nimi jak właściciel, chcąc najpierw sprzedać je K. Ł. (1), kiedy zaś ten nie okazał zainteresowania ofertą zdecydował o pozostawieniu ich w lombardzie, a otrzymane pieniądze przeznaczył na swoje potrzeby.

Przestępstwo **przywłaszczenia**, jest dokonane bowiem wówczas, gdy sprawca podejmuje takie czynności, które wskazują, iż cudzą rzecz włączył do swojego stanu posiadania i potraktował jak własną. Przestępstwo to ma charakter kierunkowy, co oznacza że sprawca musi działać w ściśle określonym celu, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy. Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 6 stycznia 1978r. (sygn. V KR 197/77) „nie wystarczy samo

rozporządzenie cudzym mieniem jak własnym, lecz musi temu towarzyszyć tzw. animus rem sibi habendi, zamiar zatrzymania cudzego mienia ruchomego dla siebie lub dla innej osoby, bez żadnego ku temu tytułu.”

Surowszej odpowiedzialności podlega przywłaszczenie mienia powierzonego – art. 284 § 2 kk - czyli takiego które zostało oddane pod opiekę lub do dyspozycji sprawcy.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy i zebranych dowodów, nie można mieć wątpliwości, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa przywłaszczenia mienia powierzonego mu przez D. C. (1). To w jaki sposób oskarżony postąpił z nim zaraz po tym jak go otrzymał, zwodząc następnie i obiecując właścicielowi zwrot – zdaniem Sądu – ewidentnie świadczy o jego winie.

Uznając zatem winę R. C., Sąd uznał, iż sprawiedliwą i właściwą karą, która wdroży go do przestrzegania porządku prawnego i zabezpieczy przed dalszym naruszaniem prawa, będzie bezwzględna kara pozbawienia wolności w rozmiarze 1 roku. Tylko taka kara w związku z powrotem do przestępstwa w rozumieniu art. 64 § 1 kk może uświadomić mu bezprawność czynu jakiego dopuścił się a związku z tym wpłynąć hamująco przed dalszymi tego typu zachowaniami. Kara ta winna go przekonać, że nie ma usprawiedliwienia dla takiego zachowania. W związku z tym, że oskarżony był uprzednio karany za różne przestępstwa, w tym za podobne do niniejszego, zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej kary jest nieuzasadnione i nie dałoby gwarancji, że w przyszłości nie popełni on ponownie przestępstwa. Ponadto zawieszenie takie w obliczu dotychczasowego jego zachowania nie stanowiłoby żadnej dolegliwości i wzbudzić by mogło w oskarżonym poczucie bezkarności i nieskuteczności wymiaru sprawiedliwości.

Adekwatna kara – jak uznał Sąd – to rok pozbawienia wolności i wymierzając ją Sąd miał też na uwadze i to, że pokrzywdzonego i oskarżonego łączyły relacje rodzinne a to co uczynił R. C. było szczególnie nagannym nadużyciem zaufania, którego wyrazem było powierzenie mu rzeczy. Zdaniem Sądu kara ta jest sprawiedliwa i nie nadmiernie surowa oscylując bliżej dolnego progu zagrożenia karą pozbawienia wolności przewidzianą przepisem art. 284 § 2 kk. Nie pogorszy ona znacząco sytuacji prawnej i osobistej oskarżonego i będzie dla niego ostrzeżeniem oraz przestrogą przed dalszym naruszaniem prawa a ponadto przekona, że właściciel nadal nim pozostaje choćby rzecz swą powierzył innej osobie.

Orzeczenie o wynagrodzeniu dla adwokata za obronę sprawowaną z urzędu oparto na dyspozycji § 14 pkt 2 § 16 Rozporządzenia Min. Spraw. z dnia 28. 09.2012 roku .

Orzeczenie o kosztach sądowych uzasadnia art. 626 § 1 kpk, przy czym ze względu na rodzaj orzeczonej kary oraz wykonywanej już wobec oskarżonego na mocy innego orzeczenia sądowego jak i warunki materialne oskarżonego, sąd odstąpił od obciążania go opłatą i kosztami sądowymi.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w wyroku.